

Chcą powtórzyć wynik z Moskwy

Rafał Kamiński

Faza grupowa Ligi Mistrzyń zbliża się do końca. Dzisiaj przedostatnia kolejka. W ważnym dla układu tabeli meczu Bank BPS Fakro Muszyna podejmie przed własną publicznością Dynamo Moskwa. Pierwszy mecz po pięciosetowym pasjonującym boju wygrały w Moskwie siatkarki z Muszyny. Jeśli dzisiaj co najmniej powtórzą ten wynik, będą już pewne drugiego miejsca w grupie.

W tabeli grupy E prowadzi Scavolini Pesaro (9 pkt). Mistrzyni Polski mają jedno oczko mniej. Dynamo traci do nich również jeden punkt. Bez szans na awans wydaje się już Crvena Zvezda Belgrad. Młody zespół serbski nie wywalczył jeszcze żadnego punktu. Emocji rywalizacji odbiera nieco fakt, że do pierwszej rundy fazy pucharowej awansuje aż 16 zespołów (z 20) więc dla silnych ekip nie jest to wielka sztuka.

Muszynianka w tej edycji LM przegrała tylko raz, ze Scavolini Pesaro, ale ten mecz może być trudniejszy. Dynamo zdobyło ostatnio Puchar Rosji, a najlepszą zawodniczką turnieju finałowego wybrana została, niedawno zatrudniona, atakująca reprezentacji Niemiec Angelina Greun. To bardzo poważne

wzmocnienie rosyjskiego zespołu. Trener Dynama Borys Kolczins nie ukrywa, że zespół stał się mocniejszy i pewniejszy siebie.

– Doświadczony gracz jest zawsze bardzo cenny – mówi rosyjski szkoleniowiec. – Przy jej wsparciu pozostałe zawodniczki poczuły się również zdecydowanie lepiej.

Nie ma wątpliwości, że sukces Dynama w pucharze krajowym wywalczony przy wydatnej pomocy siatkarki urodzonej jeszcze w Związku Radzieckim (jej rodzina wyemigrowała do Niemiec z Duszanbe w Tadżykistanie) wzmocnił psychicznie całą drużynę.

W Muszynie czekają na Dynamo ze spokojem. W ostatnim ligowym spotkaniu z Gwardią Wrocław Bogdan Serwiński dał odpocząć kilku siatkarkom. Nie zagrały Katarzyna Gajgał, Mariola Zenik i obydwie Holenderki Debby Stam Pilon i Caroline Wenisnk. Ta druga przed spotkaniem z wicemistrzyniami Rosji jest spokojna.

– Czeka nas trudne spotkanie, ale gramy przecież przed własną publicznością, a u siebie zawsze idzie nam lepiej – uważa środkowa reprezentacji Holandii.

Mecz w Muszynie rozpocznie się o godz. 18. Transmisję przeprowadzi Polsat Sport.